

W Wietnamie spalono zagraniczne fabryki

14 maja 2014

Antychińscy demonstranci na południu Wietnamu podpalili co najmniej 15 zagranicznych fabryk i zdewastowali lub splądrowali setki innych, w proteście przeciw zainstalowaniu przez Chiny platformy wiertniczej na spornym akwenie Morza Południowochińskiego.

Demonstracje 13 maja wieczorem przebiegały początkowo w sposób pokojowy, jednak przerodziły się w zamieszki, gdy grupy ekstremistów sprowokowały tłum do włamania się do fabryk – poinformował w środę Tran Van Nam, przedstawiciel władz prowincji Binh Duong, gdzie doszło do zamieszek. Jego wypowiedź cytuje portal informacyjny VnExpress.

Protestujący podpalili co najmniej 15 fabryk należących do zagranicznych inwestorów, a kilkaset innych zdewastowali lub splądrowali, przy czym doszło do ataków na pracowników ochrony oraz bliżej niezidentyfikowanych „zagranicznych ekspertów”.

Około 20 000 pracowników parków przemysłowych w prowincji Binh Duong protestowało we wtorek późnym wieczorem przeciwko działaniom Chin na spornych akwenach. Z tłumu wyłoniły się pomniejszych grupy, które zaatakowały fabryki należące – jak sądzono – do chińskich inwestorów. W rzeczywistości część tych zakładów jest tajwańska lub południowokoreańska – poinformował Tran Van Nam.

14 maja rano na ulicach znajdowali się wciąż mężczyźni na motorach, a żadna fabryka nie podjęła pracy – przekazał anonimowo przedstawiciel administracji jednego z parków przemysłowych. Na miejscu znajdują się oddziały prewencji policji.

Według jednego z menedżerów zagraniczne zakłady wywieszają na

swoich bramach transparenty popierające roszczenia Wietnamu do Wysp Spratly i Wysp Paracelskich na Morzu Południowochińskim, o które Hanoi toczy spór z Pekinem.

Napięcie na bogatym w zasoby naturalne Morzu Południowochińskim wzrosło w ubiegłym tygodniu, gdy Chiny pod eskortą swych okrętów przyholowały dużą platformę wiertniczą na Wyspy Paracelskie, które według Wietnamu podlegają jego suwerenności. Doszło tam także do kolizji jednostek pływających Chin i Wietnamu, a obie strony oskarżają się wzajemnie o umyślne taranowanie.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl